

**TEATR
WSPÓŁCZESNY**

ROK 1935

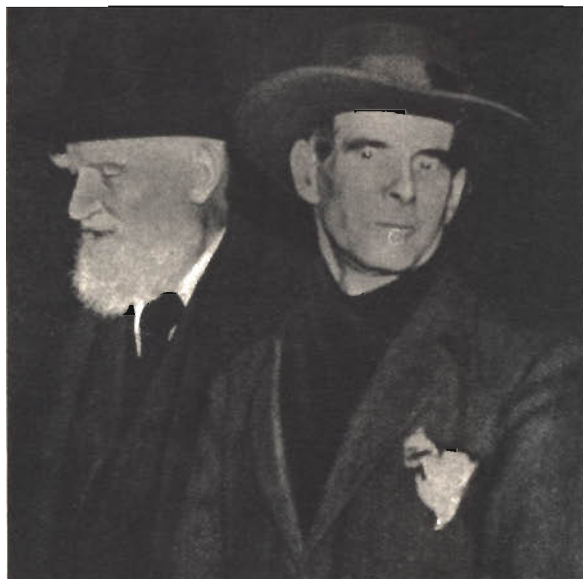


Sean O'Casey

SEAN O'CASEY
CIEŃ BOHATERA

— — — — —
WARSZTAT
REŻYSERSKI

Bernard Shaw o wyzwoleniu Irlandii



Bernard Shaw i Sean O'Casey (1933)

Na wielkanoc 1916 r. grupa Irlandczyków opanowała w Dublinie Urząd Pocztowy i w gmachu tym proklamowała Republikę Irlandzką, mianując jednego z pośród siebie, nauczyciela nazwiskiem Pearse, Prezydentem.

Gdyby pod wpływem tego zamachu powstała cała Irlandia, wyłoniłby się poważny problem dla Anglii, pogrążonej wówczas po szyję w walce z mocarstwami centralnymi. Wystąpienie owo jednak nie wywołało żadnego oddźwięku w społeczeństwie, było całkowicie nieudane. Wystarczyłoby przeprowadzić blokadę Urzędu Pocztowego i mikroskopijna Republika zmarłaby własną śmiercią i naraziła się na śmieszność.

Wypadki, jakie potem nastąpiły, byłyby nie do wiary, gdyby nie żyli jeszcze liczni ich świadkowie.

Z baterii armat ustawionej w Trinity College (irlandzki odpowiednik oxfordzkiego uniwersytetu) i z wojennego okrętu na rzece Liffey spadł grad bomb na centrum miasta; bomby te doprowadziły obszar większy niż mila kwadratowa do takiego



Karna ekspedycja angielska w Irlandii po bitwie pod Boynefluss, 1690

stanu, że kiedy następnego roku oprowadzano mnie po Arras i Ypres, aby pokazać czego dokonała artyleria niemiecka w ciągu dwóch i pół lat, śmiałem się mówiąc: Warto, byście zobaczyli co potrafiła zrobić z moim rodzinnym miastem brytyjska artyleria w ciągu tygodnia.

Nieprawdziwe byłoby twierdzenie, że nie pozostał kamień na kamieniu, gdyż celność strzałów artylerii była taka, że właśnie Urząd Pocztowy pozostał w całości pośród gromady gruzów. Te resztki ścian wystarczyły brytyjskiej armii, wiecznie potrzebującej rekruta, do rozlepiania plakatów wzywających Ir-

Dublin po zbombardowaniu w roku 1916



„BLACK AND TAN“ („Czarni i Brunatni“)

Angielskie oddziały ochotników, wykazujące szczególne okrucieństwo w walce z wyzwoléneczym ruchem irlandzkim.

DUBLIN

stolica Wolnego Państwa Irlandii. 419. 900 mieszkańców.

IRLANDIA'

(Eire), państwo w zach. Europie, zajmuje południową (większą) część wyspy Irlandii. Powierzchnia 68.900 km². Ludność 2.959.000; wielkie ruchy emigracyjne, będące wynikiem sytuacji politycznej, sprawiły, że obecnie w samych Stanach Zjednoczonych żyje około 9 milionów Irlandczyków.

Od IV w.n.e. Irlandię zamieszkiwali Celtowie. W XII w. rozpoczął się podbój wyspy przez normandzko-brytyjskich baronów. Podbój przez Anglię zakończył się w XVI w. Wielkie powstanie irlandzkie (drugie z kolei) przeciw najeźdźcom (1641-52) zostało krwawo stłumione przez Cromwella. W XVIII w. ludność Irlandii składała się ze sproletaryzowanej masy irlandzkich katolików i z nikłej ilości warstwy rządzącej, angielsko-protestanckiej. Echa Rewolucji Francuskiej wywołały w 1798 r. nowe powstanie, kierowane przez republikańską organizację „Zjednoczona Irlandia“. Po jego stłumieniu w 1801 r. rząd angielski wprowadzając unię, zlikwidował ostatnie pozostałości autonomii irlandzkiej. Przez cały wiek XIX trwały walki Irlandczyków o wyzwolenie. W latach 1886 i 1893 liberalny rząd angielski Gladstone'a pod naciskiem wyzwolénecznych ruchów mieszczaństwa irlandzkiego, którego słynnym przywódcą był Parnell, wydał pierwsze prawa wprowadzające ograniczoną autonomię. Nie przerwało to jednak krwawej wojny domowej pomiędzy katolicką Irlandią południową a protestanckim Ulsterem. Pod wrażeniem rewolucji rosyjskiej 1905 r. walki wyzwolénecze przybrały na sile; jeszcze bardziej wzmocił je wybuch wojny światowej 1914 r. W kwietniu 1916 r. wybuchło tzw. „Wielkanocne powstanie“ w Dublinie, które choć krwawo stłumione przez Anglię, przerodziło się w stałą partyzantkę, o szczególnym nasileniu w latach 1919-21. W grudniu 1921 r. Anglia uznała „Wolne Państwo Irlandii“ jako Dominium (te same prawa co Kanada). Wojna domowa 1922-23 pomiędzy Irlandzką Armią Republikańską, pragnącą dalej walczyć o niepodległość, a pravicowymi stronnictwami ugodowymi, zakończyła się zwycięstwem prawicy. W r.1932 do władzy doszło ugrupowanie De Valery, które kontynuowało politykę ugody z angielską burżuazją i prześladowało zorganizowaną w 1933 r. Komunistyczną Partię Irlandii. W czasie drugiej wojny światowej Irlandia zachowała neutralność.

O' CASEY SEAN

Wybitny współczesny pisarz irlandzki. Ur. 1880 r. w Dublinie, w rodzinie robotniczej. Naukę szkolną przerwał wczesnie, wyrzucony w 14 r. życia ze szkoły za pobicie swego prześladowcy - nauczyciela; od tego czasu uczył się sam, pracując jednocześnie jako goniec, robotnik rolny, doker i kolejarz. Po krótkim okresie aktywnej działalności w protestanckiej gminie wyznaniowej przystąpił do irlandzkiej organizacji niepodległościowej pn. „Liga Gaelska“. Wkrótce jednak porzucił Ligę, przekonawszy się o jej burżuazyjnym charakterze i został działaczem związku zawodowego robotników transportowych. Podczas krwawego strajku w 1913 r. był sekretarzem założonej przez J. Conolly'ego „Irlandzkiej Armii Obywatelskiej“. Ułożył statut tej armii i napisał jej historię; była to jego pierwsza praca literacka. W czasie „powstania wielkanocnego“ 1916 r. był jeńcem armii brytyjskiej i tylko przypadkiem uniknął rozstrzelania.

Zaczął pisać wczesnie, ale dopiero w 43 r. życia ujrzał na scenie swój pierwszy dramat, wystawiony w dublińskim „Abbey-Theater“. Był to „Cień bohatera“ (Shadow of a Gunman). Sztuka ta przyniosła teatrowi wielkie powodzenie; za to jeden z następnych utworów „Pług i gwiazdy“ (1926) wywołał wielki skandal w ultrakatolickich nacjonalistycznych kołach irlandzkich. Wbrew usilowaniom dyrektora teatru, wielkiego pisarza irlandzkiego W. B. Yeatsa, teatr pod naciskiem policji zerwał z nim kontrakt. O'Casey opuścił Irlandię na zawsze. Osiedlił się w Wielkiej Brytanii, gdzie założył rodzinę i publikował nowe sztuki. Wydał również pięciotomową autobiografię. Tu zaczęła rosnać jego sława; stopniowo zyskał uznanie jako jeden z największych żyjących współcześnie dramaturgów.

ULSTER

angielska północna część Irlandii. 13. 564 km², 1.260. 000 ludności. Stolica Belfast.

landczyków do ochotniczego zaciągu, celem obrony ognisk domowych przed losem jaki spotkał Belgię, a zwłaszcza miasto Louvain.

Przekształciwszy nierozważny romantyczny wybryk w bohaterски epizod walki o irlandzką wolność, „zwycięscy“ artylerzyści tracili „jeńców wojennych“ w szeregu egzekucji. Wszyscy straceni stali się nie tylko bohaterami narodowymi, ale męczennikami, z których krwi wyrosło obecne Wolne Państwo Irlandzkie. Pośród tych, którzy zdołali zbiec i uratować się, był pierwszy prezydent.

Równie obłądnego terroru i głupiej, krótkowzrocznej polityki nie mógłby wymyślić największy wróg Anglii. Był to charakterystyczny produkt militarno-szlacheckiej mentalności, wyhodowanej w Malborough i Sandhurst, oraz konwencjonalnej edukacji w Eton i Oxford, Harrow i Cambridge.

Irlandzki parlament ukonstytuował się w Dublinie i ogłosił się rządem narodowym, ustanowiono irlandzkie sądy i policję, podatki były zbierane przez irlandzkich urzędników — a angielskie sądy były bojkotowane. Ten interesujący ale beznadziejny wysiłek ignorowania władz brytyjskich, skłonił Rząd Anglii do wypuszczenia specjalnie zmobilizowanych sił (znanych w historii jako Black and Tans), dając im wolną rękę we wszystkiego rodzaju gwałtach i morderstwach z wyjątkiem rabunków.

Rozbita została praworzędność irlandzka i stworzono stan anarchii. Zrujnowano życie gospodarcze, paląc spółdzielcze składowe i mleczarnie. Naród znalazł cywilnego obrońcę w osobie Artura Griffithsa i wojskowego — Michala Collinsa.

Black and Tans mieli poparcie rządu brytyjskiego, a Collins narodu.

Collins zagroził, że za każdy gwałt, spalony magazyn czy gospodarstwo będzie palił wiejskie posiadłości protestanckiej szlachty i będzie odpowiadał gwałtem wobec członków sił zbrojnych, Black and Tans oraz policji.

Mając sprzymierzeńców na każdej ulicy i w każdej wiosce z łatwością realizował swe groźby. Zdobył koronę państwa terroru, sytuacja protestantów stała się nie do zniesienia.



Angielski tank szturmuje dom w Dublinie w 1921 r

W ten sposób ogniem i gwałtem, morderstwem i torturą została stworzona sytuacja, w której brytyjskie władze mogły albo skapitulować za cenę dużo większych koncesji, niż to przewidywała zamieszczona konstytucja — albo rozpętać wojnę domową w stylu Cromwella, której nie tolerowałaby opinia publiczna Wielkiej Brytanii ani Ameryki. W taki więc sposób została załatwiona „sprawa irlandzka“ — nie jak między cywilizowanymi ludźmi, ale jak między psami, walczącymi o kość.

Przyszli historycy będą upatrywać w tej katastrofie hekatombę, bez której dzikusy XX wieku nie mogły dokonać podziału potęgi politycznej i dóbr materialnych.

(Fragmenty przedmowy do „Drugiej wyspy Johna Bulla“ — 1929)

W Dublinie w 1921 r



SEAN O'CASEY

Zadania dramatopisarza

Teatr nie powinien starzeć się w tym samym stopniu, co my sami. Powinien być wiecznie nowy, wiecznie młody, — gdyby nawet temat sztuki był ciężki i poważny. Obecnie z pośród wszystkich sztuk tylko teatr zdaje się pozostawać na miejscu, pełen trwogi przed nowymi słowami, nowymi drogami, nowymi pieśniami. Wydaje się, jak gdyby teatr, który podoba się większości ludzi, zagubił swe wielkie serce, swego żywego ducha. Siedzi przed wygasłym ogniem, w nudnym pokoju o zamkniętych oknach i drzwiach, otoczony rzeczami, które przez długie lata używania stały się wytarte i nędzne. Potrzebujemy nowych spraw i nowych idei, jeśli chcemy dalej żyć. Zbyt długo kochaliśmy stare sprawy — teraz stały się one zrobaczywiałe i zżarte przez mole. Trzeba ich dotykać bardzo ostrożnie, aby się nie rozleciały. Były one tysiąckrotnie zdejmowane ze ściany, oglądane, straciły swój czar i swą barwę.

Oczywiście, z odejściem od rzeczy, które są znane od lat, wiąże się wielkie ryzyko. Wszystko co nowe w sztuce — przeszkadza i sprawia zamęt. Aktorzy są niespokojni, ponieważ muszą robić coś, czego jeszcze nigdy nie czynili; ten niepokój nie pozwala im błyszczeć w rolach w zwykły sposób, i w rezultacie napętnia ich niechęcią do tego, czego się od nich wymaga. Ich naturalną miłość własną uraża, kiedy muszą wspinać się w górę dla wypełnienia nowego rodzaju zadań. Reżyser również jest oszołomiony, kiedy nowa sprawa nie pasuje do starych szablonów. Ów stary szablon, w który wtłoczył on z powodzeniem tak wiele sztuk, jest teraz bezużyteczny; reżyser musi szukać nowych form, co jest trudne, sprawia mu wiele kłopotów i niepokoju. Zdarza się więc czasem, że ręka, dotychczas tak pewna i zręczna, chybia — i nowa sztuka robi

klapę. Przedsięwzięcie okazuje się klęską i sztuka musi czekać, dopóki nie przyjdzie znów ktoś, kto odważy się na innej scenie nadać cieniowi życie i ciało.

Sztuka przyjęta, obsadzona, reżyser i scenograf są dobrzy, ale kierownik teatru rozmyśla wciąż jeszcze. Zaczyna się wahać, staje się trwożliwy i niepewny. Jak sztuka zostanie przyjęta? Jak długo będzie szła? Publiczność będzie zakłopotana, a zakłopotana publiczność nie reaguje ciepło i z zadowoleniem. Kierownik teatru woli sztuki, z którymi aktorzy, reżyserzy i on sam są obeznani. Chociaż w rzeczywistości stosunkowo więcej z tych bliskich im sztuk nie udaje się i powoduje większe fiasko, niż sztuki o treści poetyckiej, kierownik teatru trzyma się kurczowo rzeczy ogólnie cenionych, chociażby one bynajmniej nie były cenne.

Nowa sztuka napotyka na wszechstronny opór, dopóki się z czasem do niej nie przyzwyczai publiczność i dopóki ostrożniejsi dramatopisarze nie zaczną częściowo naśladować nowego stylu.

Wydaje się, że w tej chwili panuje w teatrze kult zwątpienia. Większość sztuk, czy to przedstawiają wprost współczesność, czy odzianych w symbol, ukazuje życie z głową w piecu gazowym, zdecydowane aby wszystkiemu położyć kres. Moje stanowisko jest wprost przeciwne. Dla mnie życie nie kieruje wzroku w kierunku pieca gazowego, lecz podnosi go w górę, ku wyżynom. Nie miałem nigdy lekkiego życia od chwili, gdy przed 73 laty urodziłem się w Dublinie. I teraz bynajmniej nie mam lekkiego życia; ale kocham je mimo to, i choć nieraz wtórowałem pieśniom nad grobem, śpiewałem także wiele piosenek i tańczyłem wiele tańców. I poto, aby mniej było pieśni nad grobem a więcej tańca, musimy wszyscy zdecydować się, aby współżyć w pokoju, jedności i miłości: wszyscy ludzie, wszyscy na całym świecie.

(Z listu autora do publiczności niemieckiej.)



Romuald Nowicki: projekt dekoracji do „Cienia bohatera”



Donald Davoren



*Minnie Powell
Irena Nowicka: projekty kostiumów*



Seumas Shields

SEAN O'CASEY

CIEŃ BOHATERA

(Tytuł oryginału: „The Shadow of a Gunman“)

Tragedia w 2 aktach

Przełożyli Zygmunt Hübner i Bronisław Pawlik
Wiersze w przekładzie Juliusza Żuławskiego

Reżyseria: ZYGMUNT HÜBNER, PWST
BRONISŁAW PAWLIK, PWST

Dekoracje: ROMUALD NOWICKI

Kostiumy: IRENA NOWICKA

Piosenki w układzie ZDZISŁAWA MAKLAKIEWICZA

O S O B Y:

Donal Davoren Andrzej Łapicki
Seumas Shields, hand-
dlarz domokrażny . . . Tadeusz Fijewski
Tommy Owens Zygmunt Kęstowicz
Adolf Grigson Mieczysław Pawlikowski
Pani Grigson Jadwiga Kossocka
Minnie Powell Irena Krasnowiecka
Mulligan, właściciel do-
mu Karol Leszczyński
Maguire, żołnierz I.R.A. Jerzy Dobrowolski
Pani Henderson Danuta Wodyńska
Pan Gallogher Zdzisław Szymański
Żołnierz Brytyjskiego
Korpusu „Czarnych
i Brunatnych“ Jerzy Kawka

Rzecz dzieje się w Dublinie, w domu czynszowym na
Hilljoy Square. Pomiędzy aktami mija kilka godzin.
Czas akcji — maj 1920 r.

Dyrektor Teatru:

ERWIN AXER

Zam. 383 10.000. Pap. rotogr. III kl. 120 g B1
Zakłady Wkleśtodrukowe i Intrologatorskie RSW „Prasa“
Warszawa — B-6-62932

Cena programu 1.50 zł

20 VII 1955